He has 24. The ball is 84 [?]
Jordan reminding his teammates: "Keep yours eyes open, I'll find you if you're there"

To nie kwestia upodobań
Pierdolę się przypodobać
I przez to miałbym ważyć słowa?
By się zmieścić w tych znoszonych pozach?
Poza naiwnymi, chcesz to idź z nimi
Jeśli masz uraz to nara albo patrz
Na nara albo patrz, Kartky i Emes Milligan
Czuję się jakby ktoś w końcu podał mi tlen
Jakbym leciał na ciągłym haju jak Joe Mellen
Jakoś dekadę temu wwierciłem to sobie w łeb
Więc dziesięć tysięcy godzin minęło na bank to też
I robię z głosu co chcę (co chcę)
Zmieniam flow jak Aries Spears
Jestem przykładem tego jak pokonać bariery
Ćwicz, te fundamenty otworzą ci drzwi
Nie przez kolegów, to musi być "I believe" jak R Kelly
Zbuduję arkę bo wiem czym ten rap jest
Popłynę bardziej, mam w sobie ten charakter
Od rana do nocy, od nocy do rana
Bo hip-hop łamie mi serce kiedy patrzę na was
Jestem Pablo, przemycę więcej stylu niż ktokolwiek
Narcos, nie dam im o sobie zapomnieć
Pablo, namaluję ci swój portret
Picasso baby, jestem gotowy by być ojcem sukcesu
Wpadłem tu po hajs, nie po drobne
Więc gdzie jeeeest, problem, nara
Nie szukam przyjaciół jak Joey
Nie dzielę się tortem, wypierdalać
Pierdolę jakiś order, podziękuję im palcem jak DiCaprio na Oscarach
Nara, na nara

Byłem miły, ale jestem urodzony by wygrywać
Więc się skończyło
Nie znali ksywy, już dobrze wiedzą co to za ksywa
Koleje losu, teraz to mi jest miło
Byłem miły, ale jestem urodzony by wygrywać
Więc się skończyło
Nie znali ksywy, już dobrze wiedzą co to za ksywa
Koleje losu, teraz to mi jest miło

It's a long three. Kyrie Irving I cannot belive you've done it again. Well, I'll tell you one thing...

Pod niebem bez limitu walczymy o sny
Nawet gdy upadamy gdzieś po drodze na szczyt
To nadal na tablicy wisi te kilka cyfr
I walczę póki sędzia nie zakończy tej gry
Pod niebem bez limitu walczymy o sny
Nawet gdy upadamy gdzieś po drodze na szczyt
To nadal na tablicy wisi te kilka cyfr
I walczę póki sędzia nie zakończy tej gry

Wa da da dang

Wa da da dang, bang (Ayy!)
Co dobre co złe, co dobre co złe
Co jest dobre co złe, co jest dobre co złe

Wjeżdżam tu jak Derrick Rose, jak Derrick Rose
Z tym wąsem pod nosem jak Nas
Znasz te obrazki z obrazu i płyt
Oni się śpieszą na draft, a dawno są jak Len Bias
Zapraszam do Bytomia, w okolice Bobrka
Tu gdzie musisz być jak Yuri Boyka
Tu gdzie dusisz diabła gdy go spotkasz
I to nie sztuka dla sztuki jak 'ślōnskŏ gŏdka'
Trenerze Carter, czuję się jak Air Canada Carter
W Chinach, rozwikłaj zagadkę
Pierścienie w barter, Vic Mensa killa
Dobijam ich; PistonsBrawl jak Ron Artest
Mieszam stylówy jak ty proszek na siedzeniu złotówy
Jest noc, więc daj cenę za wenę
Rano lekkie wino i penne
Czekają jak na nowe Yeezy
Kiedy wchodzę na scenę
To nasza fuzja, której nie dopadnie kontuzja
Chcę patrzeć jak zbierają reszty
Ty patrz mi w oczy, witaj w królestwie niebieskim
Zabieram prochy, prowadzę ich jak Mike Krzyzewski
To D'Wade 2-0-0-6
Pozerom mówię cześć, frajerom mówię siema
Powoli cię przesuwam do tyłu
Ta scena była na płycie, którą ci dam na winylu
Kaznodzieja, jedyne co słyszałem to "proszę nie strzelaj"
Beznadzieja, ulecz im dziury w ciele, bo nie zamówią już preordera
Płynę na pełne morze, kiedy nikt już nie wróżył mi nic
Jakie kurwa pasmo zwycięstw?
Nie pomagają mi wskazania róży wiatrów więc błądzę
Zaraz wracam, muszę coś zrobić z życiem

Zamykać mordy wieśniaki, chcę dupę nie z tego świata; JenSelter
A jak mnie szuka komornik, to zapraszam w podróż; Juliusz Verne
Zamykać mordy wieśniaki, chcę dupę nie z tego świata; JenSelter
A jak mnie szuka komornik, to zapraszam w podróż; Juliusz Verne

A three for the win. He did it! He did it!

Byłem miły, ale jestem urodzony by wygrywać
Więc się skończyło
Nie znali ksywy, już dobrze wiedzą co to za ksywa
Koleje losu, teraz to mi jest miło
Byłem miły, ale jestem urodzony by wygrywać
Więc się skończyło
Nie znali ksywy, już dobrze wiedzą co to za ksywa
Koleje losu, teraz to mi jest miło

Pod niebem bez limitu walczymy o sny
Nawet gdy upadamy gdzieś po drodze na szczyt
To nadal na tablicy wisi te kilka cyfr
I walczę póki sędzia nie zakończy tej gry
Pod niebem bez limitu walczymy o sny
Nawet gdy upadamy gdzieś po drodze na szczyt
To nadal na tablicy wisi te kilka cyfr
I walczę póki sędzia nie zakończy tej gry

Wa da da dang
Wa da da dang, bang (Ayy!)

Co dobre co złe, co dobre co złe
Co jest dobre co złe, co jest dobre co złe

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!